

Lesław Tomczak o szkoleniu nauczycielek nauczania początkowego, czyli robotach w szkołach opolskiego NUTSU-3

- Ci młodzi ludzie trafiają na rynek pracy za 18 lat, w epoce, gdzie bez znajomości podstaw robotyki i programowania trudno będzie sobie poradzić. Dlatego te elementy trzeba wprowadzać już na pierwszym etapie edukacji - mówi w Łoży Radiowej Lesław Tomczak, dyrektor Regionalnego Zespołu Wsparcia Placówek Edukacji.

W grę wchodzi projekt pod enigmatyczną nazwą 'Sztuczna inteligencja - programowanie w szkołach opolskiego NUTS-3'. Jak się okazuje, tajemnicze NUTSY to unijna terminologia dotycząca podziału terytorialnego. W przypadku Polski taki NUTS obejmuje kilka powiatów, na Opolszczyźnie mamy dwa takie twory: opolski NUTS-3 i nyski NUTS-4.- Program, o którym mówimy, polegać będzie na szkoleniu nauczycielek klas I - III, by były w stanie, na początku przy udziale trenera, nauczyć swoich podopiecznych podstaw programowania - mówi Tomczak. - Chodzi o to, by dzieci miały przy tych zajęciach do czynienia ze swoją wychowawczynią a nie z kimś nowym. Bo tak to powinno wyglądać w przypadku nauczania początkowego. Koszt programu, w sumie 1,3 miliona złotych, został pokryty z programu Polska Cyfrowa. Na razie z powodu błędów formalnych Opolszczyzna nie dostała grantu na podobny program w NUTS-4, ale będzie o te pieniądze zabiegała w kolejnym konkursie.